

HEJ SOBÓTKA, SOBÓTKA – DZIEŃ JEST DŁUGI NOC KRÓTKA

To refren piosenki, którą słyhać było w Krakowie w sobotę, 23 czerwca. Odbywał się tutaj doroczny Festiwal Nocy Świętojańskiej, zorganizowany przez Związek Kultury Krakowa. Już od rana ustawiane były stoiska z jedzeniem i napojami a także z różnymi pamiątkami. Po południu nad Wisłą zaczął gromadzić się tłum ludzi. Przyszły całe rodziny z dziećmi, wiele starszych osób oraz mnóstwo młodzieży.

Uwagę wszystkich przyciągały dziewczęta ubrane w białe sukienki. Na głowie każda miała wianek z kolorowych kwiatów. O zmroku wrzucały te wianki do wody, a stojący dalej chłopcy starali się taki wianek z wody złapać. Teraz to są żarty, ale dawniej wierzono, że której dziewczyny wianek chłopiec złapie, to ona będzie jego żoną. 'A ja wierzę w tę wróżbę z wiankami,' powiedziała młoda matka trójki małych dzieci. 'Dzisiaj będzie 10 lat, jak mój mąż – wtenczas chłopak, z którym tu przyszłam, wyłowił z Wisły mój wianek.' 'Przecież wiesz, że choćbym tego wianka nie wyłowił, to i tak bym się z tobą ożenił', dodał roześmiany mężczyzna.

Ogniska w mieście palić nie można. Więc druga część festiwalu sobótkowego odbyła się w lesie poza miastem. Tam również zgromadziła się grupa młodzieży. Po zachodzie słońca rozpalono wielkie ognisko. Chłopcy skakali przez ogień, pokazując jak są wysportowani. Dziewczęta i starsze panie wrzucały do ognia leśne zioła, od których roznosił się niezwykły zapach.

W dawnych czasach wierzono, że ogień i zioła odpędzą choroby i wszystkie złe duchy. Ludzie będą zdrowi i szczęśliwi – to się nie zmieniło. Teraz też chcemy być szczęśliwi i zdrowi. A zapach ziół jest bardzo przyjemny.

Ktoś mówił, że dwu odważnych chłopców poszło do lasu – każdy w inną stronę, żeby poszukać kwiatu paproci. Wysłuchali pięknej piosenki, jaką śpiewały Alibabki, że taki kwiat zakwita w Noc Świętojańską. Ma on magiczną siłę. Wierzyli, że kto taki kwiat znajdzie, spełni się każde jego życzenie. Ciekawe, czy znajdą. Przecież wiemy, że paproć nie kwitnie.

Tańce, zabawa i wesołe śpiewy trwały przez całą prawie noc. A jest to najkrótsza noc w roku. Do zobaczenia za rok, żegnali się uczestnicy.